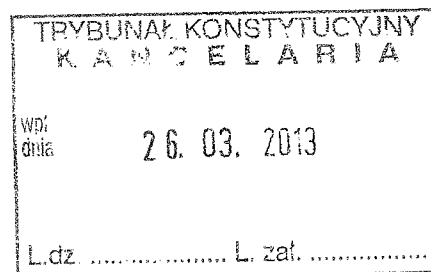




PG VIII TK 98/11

(P 56/11)



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku z pytaniem prawnym Sądu Okręgowego Warszawa–Praga w Warszawie II Wydział Cywilny, czy art. 991 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.) jest zgodny z art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP

– na podstawie art. 27 pkt 5 w związku z art. 33 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

przedstawiam dodatkowe stanowisko:

postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia listopada 2012 r. (sygn. akt), Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny zwrócił się do Trybunału

Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 991 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (dalej: k.c.) jest zgodny z art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Zarządzeniem Prezesa Trybunału Konstytucyjnego przytoczone pytanie dołączone zostało do wcześniej złożonego pytania prawnego Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział XXIV Cywilny, w celu łącznego ich rozpoznania – z uwagi na tożsamość przedmiotu sprawy.

Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie II Wydział Cywilny (dalej: Sąd pytający lub Sąd Okręgowy) powstało na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

Spadkodawca, W K , zmarły 2009 r., powołał w testamencie jako jedyną spadkobierczynię swoją żonę G P Córka spadkodawcy, A K , wystąpiła do Sądu z powództwem przeciwko spadkobierczyni o zasądzenie kwoty zł. tytułem zachowku. Sprawa poddana rozstrzygnięciu Sądu pytającego dotyczy realizacji uprawnienia do zachowku, wynikającego z art. 991 Kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu, przepis art. 991 k.c. narusza postanowienia Konstytucji zarówno co do gwarancji towarzyszących aktowi testowania, a więc dotyczących wypełnienia dyspozycji spadkodawcy, jak też praw spadkodawcy. Obowiązwanie tej regulacji – w ocenie Sądu pytającego – oznacza, iż w istocie spadkodawca w chwili testowania może rozporządzić w sposób niewątpliwy i skuteczny wyłącznie w odniesieniu do 1/3 praw.

Sąd pytający argumentuje, że Konstytucja nie ustanawia na rzecz małżonka i najbliższych krewnych gwarancji nabycia praw do spadku. Zatem – zdaniem Sądu – nie jest konieczne istnienie regulacji stwarzających uprawnienie dla tych osób do uzyskania przynajmniej części działu

spadkowego, w części praw do spadku, które mogliby uzyskać w ramach dziedziczenia ustawowego.

Sąd Okręgowy konstatuje, że skoro nie można odszukać odpowiednich praw małżonka i najbliższych krewnych, które możnaby przeciwstawić gwarancjom przysługującym spadkodawcy i spadkobiercy, to oznacza, że art. 991 k.c. narusza art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu z następujących powodów.

Przesłanki dopuszczalności konstytucyjnej kontroli w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym są zróżnicowane w zależności od trybu orzekania.

Przesłanki podmiotowe i przedmiotowe, od spełnienia których zależy dopuszczalność dokonywanej przez Trybunał kontroli są różne gdy chodzi o kontrolę konkretną (pytanie prawne, skarga konstytucyjna) czy o kontrolę abstrakcyjną (wniosek). Kontrola konstytucyjności w trybie skargi konstytucyjnej musi dotyczyć przepisu już zastosowanego przy wydawaniu prawomocnego orzeczenia. Natomiast w przypadku pytania prawnego chodzi o przepis, który sąd zamierza (w przyszłości) zastosować przy rozstrzygnięciu zawisłej przed nim sprawy.

Przesłanki, które musi spełniać pytanie prawne określone zostały w art. 193 Konstytucji i następnie uszczegółowione w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym.

W myśl art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym pytanie powinno m.in. wskazywać, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione.

W niniejszej sprawie, zainicjowanej pytaniem prawnym Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, Sąd, wskazując na spełnienie

przesłanki funkcjonalnej ograniczył się do stwierdzenia, że „art. 991 k.c. stanowić będzie podstawę prawną wydanego w przedmiotowej sprawie wyroku, a wobec tego od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy”, toczącej się przed tym sądem (str. 4 uzasadnienia pytania prawnego). Przy czym – dla potwierdzenia sposobu rozumienia tej przesłanki – odwołał się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P. 4/99, (OTK ZU nr 1/A/2001, poz. 5).

Tymczasem, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego ukształtowane w ciągu kolejnych lat po wydaniu tego wyroku ewoluowało co do wymagań, które musi spełniać pytanie prawne, w kierunku ściślejszego ich doprecyzowania. Trybunał, odnosząc się do przyjętego przez sądy sposobu uzasadniania spełnienia przez pytanie prawne przesłanki funkcjonalnej, stwierdził, że nie wystarczy samo powtórzenie ogólnej formuły, iż od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że na sądzie pytającym ciąży obowiązek stosownego do charakteru sprawy odrębnego wskazania, w jaki sposób rozstrzygnięcie sądu uległoby zmianie, gdyby określony przepis prawny utracił moc obowiązującą wskutek orzeczenia przez Trybunał jego niekonstytucyjności. Wymaganie bowiem zawarte w art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ma charakter bezwzględnie wiążący zarówno dla sądu, jak i dla Trybunału Konstytucyjnego, a odejście od jego respektowania nie może stać się w przyszłości regułą. Próba obrony tezy, że o tym czy dany przepis może być przedmiotem pytania prawnego decyduje wyłącznie sąd, prowadziłaby do obejścia art. 193 Konstytucji i w konsekwencji do zatarcia różnicy pomiędzy kontrolą konkretną a abstrakcyjną (por. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2009 r., sygn. P 10/09, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 40 i powołane tam inne orzeczenia).

Sąd zatem, przed skierowaniem pytania prawnego powinien ustalić, czy gdyby doszło do eliminacji z porządku prawnego przepisu wskazanego

w pytaniu w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego, będzie mógł rozstrzygnąć sprawę odmiennie, aniżeli przy zastosowaniu tego przepisu.

Jak zauważa Marcin Wiącek, *[a]nalizując dopuszczalność pytania prawnego należy dokonać (...) porównania dwóch stanów prawnych: po pierwsze, hipotetycznego stanu ukształtowanego w wyniku wyroku TK stwierdzającego niekonstytucyjność wątpliwej normy, a po drugie, stanu obejmującego funkcjonowanie takiej normy w porządku prawnym. (...). Sąd powinien wszakże ustalić, czy mimo ewentualnego stwierdzenia niekonstytucyjności zaskarżonej regulacji nie będzie z pewnych przyczyn zobligowany do jej zastosowania. Jeżeli więc dojdzie do wniosku, że nawet wyrok TK nie pozwoli mu na odstąpienie od zastosowania niekonstytucyjnej normy, nie powinien kierować pytania prawnego. Również TK dostrzegając taką okoliczność nie powinien co do zasady podejmować decyzji in merito (Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego, Wydawnictwo Sejmowe 2011, str. 221). W przypadku zatem, gdy sąd podejmie decyzję o skierowaniu do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego powinien w jego uzasadnieniu nie tylko wskazać rodzaj przyszłego rozstrzygnięcia po wyeliminowaniu z porządku prawnego niekonstytucyjnej normy prawnej (np. oddalenie powództwa czy jego uznanie), ale także odnieść się do podstaw takiego rozstrzygnięcia.*

Zagadnienie to jest istotne, gdyż orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności kontrolowanej normy przełamuje zwykle zasady prawa intertemporalnego, co oznacza, że co do zasady wyłączona zostaje możliwość stosowania tej normy w przyszłości, nawet gdyby obowiązek ich stosowania wynikał z norm międzyczasowych ustanowionych przez ustawodawcę.

Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W przypadku gdyby Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności art. 991 k.c., obowiązuje norma intertemporalna mająca – z racji konstytucyjnej genezy (tzw. supernorma intertemporalna) –

pierwszeństwo przed normami intertemporalnymi ustanowionymi przez ustawodawcę. Dacie pierwszeństwa „supernormie” oznacza, że norma intertemporalna zawarta w art. LI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, nakazująca w sprawach spadkowych stosowanie prawa obowiązującego w chwili śmierci spadkodawcy, nie znajdzie zastosowania. W konsekwencji Sąd pytający, orzekając w sprawie dotyczącej roszczenia o zachówek, nie zastosuje art. 991 k.c., mimo że przepis ten (w takim samym brzmieniu) obowiązywał w dacie śmierci spadkodawcy.

Trybunał Konstytucyjny, w wyroku z dnia 4 września 2007 r., sygn. akt P 19/07, zauważył, że *wątpliwości konstytucyjne, uzasadniające przedstawienie problemu Trybunałowi Konstytucyjnemu powinny być przez pytający sąd (...) wszechstronnie rozważone. Dotyczy to także kwestii skutków ewentualnego orzeczenia niekonstytucyjności* (OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 94, str. 1177).

Prezentowanie zatem poglądu, że dopuszczalność uruchomienia kontroli konstytucyjności oraz skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego to dwie pojęciowo odrębne sfery w procedurze kierowania pytaniem prawnym, jest nieuprawnione.

Ponadto, w cytowanym wyżej wyroku, Trybunał podniósł, że *orzeczenie niekonstytucyjności prowadzi do dekompozycji systemu prawnego, i to przy bardzo ograniczonej możliwości zapewnienia regulacji przejściowej w samym orzeczeniu Trybunału (...). (...) fundamentalna dla prawa spadkowego zasada, iż stan prawny znajdujący zastosowanie w zakresie spraw spadkowych odnosi się do daty otwarcia spadku, może podlegać podważeniu jedynie w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych rzeczywiście bardzo poważnymi względami konstytucyjnymi. (...). Okoliczność, że (...) sądy mają zastosować przepisy, które obowiązywały w dacie zaistnienia zdarzeń przez nie ocenianych, ale następnie uznanych za niekonstytucyjne w wyroku Trybunału Konstytucyjnego i na skutek tego nieobowiązujących w dacie orzekania, w zasadniczy sposób*

wpływa na swobodę sądów w zakresie dokonywania wykładni tych przepisów (op. cit., str. 1177-1178).

Z przedstawionego pytania prawnego wynika, że okoliczności związane ze skutkami ewentualnego stwierdzenia niekonstytucyjności art. 991 k.c. nie zostały przez Sąd pytający rozważone.

Sąd Okręgowy w pytaniu prawnym powziął wątpliwość, co do zgodności art. 991 k.c. z prawem do dziedziczenia (art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji) podnosząc zarzut, że instytucja zachowku ingeruje w gwarancje „towarzyszące aktowi testowania”.

Sąd, domagając się eliminacji z porządku prawnego instytucji zachowku nie wskazał, w jaki sposób ewentualne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. 991 k.c. wpłynie na treść przyszłego rozstrzygnięcia, zwłaszcza w aspekcie gwarancji testowania.

Z uzasadnienia pytania prawnego nie wynika, czy Sąd Okręgowy zadając pytanie o konstytucyjność art. 991 k.c. wziął tę okoliczność pod uwagę.

Sąd pominął bowiem zagadnienie istnienia w porządku prawnym ustawowej normy intertemporalnej nakazującej stosowanie do spraw spadkowych prawa obowiązującego w chwili śmierci spadkodawcy (art. LI ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny), która mimo stwierdzenia niekonstytucyjności art. 991 k.c., nadal zachowa moc obowiązującą.

Uzasadniając sposób, w jaki wyrok Trybunału Konstytucyjnego wpłynie na rozstrzygnięcie sprawy po ewentualnym stwierdzeniu niekonstytucyjności art. 991 k.c., Sąd powinien mieć na uwadze, że brak możliwości zastosowania ustawowej normy intertemporalnej i wydanie orzeczenia na podstawie stanu prawnego powstałego po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tj. bez prawa do zachowku, wpłynie znacząco na zachowanie gwarancji w stosunku do jednostek, które w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa nabyły, w stanie prawnym obowiązującym w dacie śmierci spadkodawcy, roszczenie o zachowek.

Zgodzić się należy z poglądem Marcina Wiącka, który wskazując na zasadę, według której postępowania toczące się w chwili wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niekonstytucyjność normy prawnej powinny być zakończone z jego uwzględnieniem – niezależnie od tego, jakie prawo nakazywałoby stosować ogólne normy międzyczasowe – czyni następujące zastrzeżenie: *Nie można (...) zapominać, że owe „ogólne” normy intertemporalne, wykorzystywane w procesie stosowania prawa, posiadają – podobnie jak „supernorma” związana z wejściem w życie wyroku TK – konstytucyjną genezę. Służą one m.in. implementacji reguł wynikających z klauzuli demokratycznego państwa prawnego, określających gwarancję statusu jednostki wobec zmian prawodawczych. Chodzi o takie reguły, jak zasada niedziałania prawa wstecz, ochrony praw słusznie nabytych czy ochrony interesów w toku. W konsekwencji wydaje się, iż nie zawsze można będzie mówić o swoistym „prymacie” normy intertemporalnej aktualizującej się z dniem wejścia w życie wyroku TK nad normami „ogólnymi”, których bezpośrednim źródłem są ustawy. Można sobie bowiem wyobrazić, że w konkretnych okolicznościach rozstrzygnięcie o sytuacji prawnej jednostki, ukształtowanej przed wejściem w życie wyroku TK, z pominięciem ogólnych norm międzyczasowych, doprowadzi do naruszenia konstytucyjnych gwarancji określających status tej jednostki, o których była mowa wyżej (Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego, op. cit., str. 372).*

Sąd Okręgowy, uzasadniając pytanie prawne nie odniósł się w ogóle do problemu konstytucyjnego jaki będzie musiał wziąć pod uwagę w przypadku ewentualnego stwierdzenia niekonstytucyjności art. 991 k.c.

Poza rozważaniami Sąd pozostawił także wnioski płynące z dwóch wyroków Trybunału Konstytucyjnego, tj. z dnia 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99 (OTK nr 1/2001, poz. 5) i z dnia 5 września 2007 r., sygn. akt P 21/06 (OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 96), w wyniku których, mimo stwierdzenia przez Trybunał niekonstytucyjności przepisów będących przedmiotem pytań

prawnych, sądy pytające zobowiązane zostały do ich zastosowania w sprawach, które przed nimi zawisły, a dotyczyły spraw spadkowych.

Pozwala to przyjąć, że Sąd nie wykazał w jaki sposób wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którym zostanie hipotetycznie stwierdzona niekonstytucyjność tego przepisu, wpłynie na przyszłe rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed Sądem pytającym.

Ponadto należy zauważyć, że Sąd Okręgowy, uzasadniając spełnienie przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego użył sformułowania, że art. 991 k.c. „stanowić będzie” podstawę wydanego w rozpatrywanej sprawie wyroku, a zatem przesądził o jego zastosowaniu. Mając zaś na uwadze stan faktyczny sprawy, na kanwie której skierowane zostało pytanie prawne, i etap jej rozpatrywania, Sąd uczynił to przed ustaleniem, czy darowizny uczynione przez spadkodawcę na rzecz powódki wyczerpują roszczenie o zachowek, a od tego ustalenia będzie przede wszystkim zależało, czy art. 991 k.c. znajdzie zastosowanie w rozpatrywanej przez Sąd sprawie. Sąd pytający mógł zatem jedynie rozważać możliwość zastosowania tego przepisu, w przypadku gdyby ustalił, że powódka nie otrzymała należnego jej zachowku w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny bądź wysokość darowizny nie wystarcza na jego pokrycie (por. art. 991 § 2 k.c.).

Jak już wcześniej podniesiono, spełnienie przesłanki funkcjonalnej jest istotnym elementem kontroli inicjowanej w trybie pytania prawnego, a wymaganie określone w art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym ma charakter wiążący zarówno dla sądu zadającego pytanie, jak i dla Trybunału Konstytucyjnego.

Reasumując, postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Bernard
Zastępca Prokuratora Generalnego